

Bronisław Gołębiowski

Kongres Kultury Polskiej, Warszawa, 7-9 X 1966

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 20, 189-190

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nie układu stosunków ekonomicznych — przede wszystkim ilościowe. Lecz gdy z jednej strony możemy stwierdzić, że brak ilościowych danych ogranicza często rozwój danej dziedziny, to z drugiej strony łatwa dostępność liczb np. w badaniach opinii publicznej) może z kolei powstrzymać rozwój danej dziedziny prowadząc do żonglerki liczbowej.

Trzecią cechą charakteryzującą omawianą książkę jest jej stosunkowo daleko posunięta ahistoryczność. Niewiele miejsca poświęca autor na omówienie przeszłości. Jeśli się cofa do niej, to wówczas gdy omawiana sytuacja byłaby niezrozumiała bez rzucenia okiem wstecz. Pod tym względem książka Wyliego jest jaskrawym przeciwieństwem recenzowanej na tych samych łamach współczesnej monografii innej wsi francuskiej, w Sabaudii, przeciążonej z kolei materiałem historycznym⁴.

Oczywiste stwierdzenie, że metoda Wyliego jest mniej skomplikowana niż statystyczno-strukturalne analizy, które stały się dzisiaj niemal powszechną metodą w monografistyce światowej, nie oznacza jeszcze, że jest ona łatwa. Autor zgromadził bowiem nie tylko olbrzymi materiał faktograficzny, lecz również jasno i przystępnie go uporządkował i poselekcjonował, nie popadając szczęśliwie nigdzie w zbytne gadulstwo. Praca jest zwarta i czyta się ją z dużym zainteresowaniem. Świadczy to dobrze o autorze jako badaczu terenowym. Mimo to zasadnicze wątpliwości nie znikają: czy można pisać dzisiaj monografię jakiegokolwiek społeczeństwa lokalnej bez analizy ilościowej? Czy nie została w tej książce zachwiana równowaga między tą analizą a analizą jakościową? Pytanie jest poniekąd retoryczne, skoro taką monografię napisano i miała ona parę wydań. Lecz czy można taką metodę badań uznać za najlepszą we współczesnej monografistyce? A w związku z tym następne pytania. Czy bestseller o Peyrane jest właściwie monografią w ścisłym tego słowa znaczeniu? Czy czasami swoje powodzenie nie zawdzięcza temu, że stoi na pograniczu literatury pięknej z dziedziny „małego realizmu” i monografii socjologicznej? Wydaje mi się, że właściwszy dla niej tytuł brzmiałby: „Życie codzienne we wsi francuskiej połowy XX wieku”. A atrakcyjność książki tkwi właśnie w połączeniu literackiej formy z nagromadzeniem ścisłych faktów z rzeczywistego życia określonego kręgu kulturowego. I popularności książki Wyliego nie zmniejszy patyna czasu: przeciwnie, będzie stopniowo nabierać również historycznej wartości.

BRONISŁAW GOŁĘBIOWSKI — WARSZAWA

KONGRES KULTURY POLSKIEJ. WARSZAWA, 7 — 9 X 1966

Jarosław Iwaszkiewicz, inicjator zwołania Kongresu, w swoim referacie mówił o generalnej płaszczyźnie i sensie tej wspólnej debaty twórców, uczonych i działaczy: „Kultura jest podstawą, na której wyrasta wszystko, czym jesteśmy. Jako taka, związana jest ściśle z ekonomiką, gospodarstwem, podstawą materialną naszego istnienia i naszego rozwoju. Jest ona zasadą naszej ciągłości i mówienie o tej naszej przeszłości tysiącletniej kulturze nie jest ani fajerwerkiem, ani bukietem kwiatów — jest mówieniem o chlebie powszednim”.

⁴ Z. Wierzbicki, recenzja pracy P. Rambaud, *Economie et sociologie de la montagne — Albiet-le-Vieux en Maurienne*, „Przegląd Socjologiczny”, T. XVII/2, 1963, s. 158.

W inauguracyjnym Kongres przemówieniu członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko mówił m. in.: „Znaczenie więzi między przeszłością a przyszłością jest szczególnie doniosłe w dziedzinie kultury, zwłaszcza jeśli rozumieć ją szeroko jako całokształt intelektualnego dorobku narodu, obejmujący nie tylko literaturę i sztukę, lecz również naukę i oświatę, myśl techniczną, ideologię społeczną, świadomość narodową i moralną, zwyczaje i obyczaje [...] Każda klasa i warstwa społeczna, przyjmując dziedzictwo kulturalne przeszłości, wartościuje je od nowa, dokonując wyboru tego, co w dziedzictwie tym jest żywe i co pozostaje trwałym elementem kultury narodu”.

Kongres stał się trybuną wnikliwego określania procesów, zjawisk i faktów z zakresu przeobrażeń społeczno-kulturalnych dokonanych w ciągu 22 lat Polski Ludowej. Prof. Józef Chałasiński w swoim przemówieniu istotę tych przemian określił następująco: „Stan aktualny to pełne unarodowienie mas ludowych. Wyraża się to w poczuciu zadomowienia w całości kultury narodowej. Jest to rodzaj samowiedzy narodowej, który przenikając klasy pracujące mówi, że naród jest w masie, a nie w jakiejś jednej wybranej warstwie”.

O problemach polityki kulturalnej, kształtowania kryteriów wyboru wartości kulturalnych, o naszym stosunku do kultury masowej i zjawisk związanych z technicyzacją życia człowieka i przekazu kultury w nowoczesnym społeczeństwie mówiło wielu wybitnych znawców przedmiotu, jak prof. B. Suchodolski, prof. S. Żółkiewski, prof. Z. Klemensiewicz, a także polityków i działaczy, jak W. Sokorski, S. Stefański, M. Łopatkowa itp. Publikacja poświęcona Kongresowi jest w przygotowaniu. W Kongresie wzięło udział ok. 2000 delegatów i zaproszonych gości.

Poszczególne komisje zajmowały się następującymi problemami: I — oświata i nauka podstawą rozwoju kultury; II — planowanie w kulturze; III — kulturotwórcza rola książki; IV — teatr, muzyka, estrada, film — funkcje sztuki widowiskowej; V — współczesna funkcja społeczna plastyki, architektury i fotografii; VI — twórczość dla dzieci i młodzieży; VII — główne środki upowszechnienia kultury — prasa, radio, telewizja, film; VIII — społeczny ruch kulturalny — jego funkcje i perspektywy; IX — działalność kulturalna w środowisku przemysłowo-robotniczym; X — działalność kulturalna na wsi; XI — ochrona dóbr kultury, krajoznawstwo, turystyka, problematyka wolnego czasu; XII — polska kultura w świecie. Dyskusję w Komisji I zajął prof. Jan Szczepański. W komisjach ogółem zabralo głos 340 mówców, którzy zgłosili ok. 1000 wniosków, postulatów i propozycji.